

Nasze Sprawy

naszsprawy@onutiv.pl

MIESIĘCNIK BEZPŁATNY

nr 49 | wrzesień | 2014



PÓLKOLONIE:

"Lato na zdrowie" - sukcesem

strona 2



ILONA SZILING:

Dlaczego zajmuję się tym psim problemem

strona 7



Żegnajcie wakacje - czas na nowy sezon!

Słoneczna pogoda pozwoliła zrealizować wszystkie zaplanowane na sezon wakacyjny propozycje

Mimo braku harmonogramowych zajęć w Klubach działa się naprawdę dużo. Podsumowujemy wakacje i zapowiadamy nowy sezon zajęć.

Tegoroczne wakacje sprzyjały aktywnemu wypoczynkowi. Słoneczna pogoda pozwoliła zrealizować wszystkie zaplanowane na sezon wakacyjny wydarzenia.

Z aktywnych form wypoczynku w Klubach „Kameleon” i „Sobótka” mogli skorzystać wszyscy zainteresowani. Propozycje kierowane były do wszystkich grup wiekowych. Najmłodszy uczestnik miał 6 lat, najstarszy uczestnik 86.

fakturze Wyrobów Cukierniczych oraz zajęcia w hali Olimpijskiej „Wakacje z brazylijską piłką”. Program był współfinansowany przez Gminę Miasta Toruń.

Ze wspaniałymi wspomnieniami wrócili również kolonisci z letniego wypoczynku w Łazach k. Mielna. 84 dzieci w wieku od 8 do 17 lat korzystało z uroków lata realizując bogaty program turystyczny (fotorelacja w poprzednim numerze „Naszyc Sprawy”). Przez cztery tygodnie między 14 lipca a 8 sierpnia 2014 r. w klubie „Sobótka” odbyły się zajęcia dla najmłodszych spędzających wakacje w mieście (zob. str. 2). Z propozycji skorzystało łącznie ok. 100 dzieci.

Wycieczki dla trochę starszych

Tak jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku Młodzieżowa przygotowała bogaty program wyjazdów dedykowany dla rodzin, osób w średnim wieku i seniorów.

Cykl wycieczek rozpoczął wyjazd najstarszej grupy do Krynicy Morskiej. Sprzyjająca pogoda zachęcała do spacerów i plażowania. Relację z wyjazdu zamieściliśmy w sierpniowym numerze. Na początku sierpnia odbyła się wycieczka Sładami I Rzeczypospolitej oraz Szlakiem Tatarskim (zob. str. 7). Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się wyjazd o charakterze sakralnym do Zakopanego (18-20 sierpnia). Uczestnicy mieli okazję zwiedzić po drodze: Częstochowę, Łagiewniki, Kalwarię Zebrzydowską i słynne Wadowice (miasto Jana Pawła II).

Kluby dla dzieciaków

Sezon wakacyjny zainaugurował 30 maja festyn z okazji Dnia Dziecka. Obfitował w wiele atrakcji sportowo-rekreacyjnych.

Dzieci korzystały z przygotowanych dla nich zabaw, ale także prezentowały swoje umiejętności przed zgromadzoną widownią. Ze specjalnie przygotowaną choreografią na scenie wystąpili uczestnicy zajęć tanecznych pod kierownictwem opiekunów. Po zakończeniu roku szkolnego, w lipcu, działały dwie świetlice środowiskowe dla dzieci: „Kameleon” i „Świećliki” (Os. Lelewela). Codziennie przez trzy godziny wykwalifikowana kadra pedagogów animowała czas dzieciom.

Pływalnia i manufaktura

Zróżnicowany program zajęć był niewątpliwym atutem. Zawierał wizyty na krytej pływalni, zabawy sportowe na świeżym powietrzu, kinowe premiery, warsztaty w Manu-

Licheń zawsze atrakcyjny

- Stałym punktem oferty klubu „Kameleon” jest jednodniowa wycieczka do ośrodka kultury marynego - Lichenia, ciesząca się od lat niesłabnącym powodzeniem. Jak co roku uczestnicy zwiedzili z przewodnikiem Licheń oraz największy kościół w Polsce - Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej ze słynnym Cudownym Obrazem. Chętni mogli indywidualnie odwiedzić Dom Papieski i wejść na Gólgotę. Niektórzy uczestnicy jeżdżą z nami do Lichenia rokrocznie już od wielu lat - mówi Mariola



Jedną z klubowych ofert była wycieczka po śladach I Rzeczypospolitej (szerzej piszemy o tym na str 7)



Na półkoloniach organizowanych przez Młodzieżową nikt się nie nudził (szerzej na str 2)

Kreńska, kierownik Klubu „Kameleon”.

Rozpoczynamy nowy sezon

Wakacje powoli dobiegają końca. W poniedziałek dzieci po przerwie wakacyjnej wrócą do szkoły, a Kluby na nowo zapelnia się. Oferta na

sezon 2014/2015 będzie obfitowała w zajęcia propagujące ruch i zdrowie.

W programie znajdują się cieszące się niesłabnącą popularnością: aerobik dla pań, gimnastyka dla seniora, taniec w kręgu, taniec brzucha, joga, teatr tańca dla dzieci „Milkusy II”, zajęcia relaksacyjne czy zumba. Zachęcamy do spróbowania swoich sił w popularnej ostatnimi czasy zumba

dla seniorów (zajęcia „zumba gold”) oraz dla dzieci.

Niezmienne przy Klubach będą spotykały się sekcje hobbystyczne, m.in.: Klub Filatelisty, sekcja brydżowa czy Klub Krótkofalarski. Informacji dotyczących terminów poszczególnych grup oraz szczegółowy harmonogram można uzyskać bezpośrednio w Klubach.

GDZIE INFORMACJE?

▶ Klub „Kameleon”, ul. Tuwima 9, tel. 56 62 256 64

▶ Klub „Sobótka” ul. Wojska Polskiego 43/45, tel. 56 62 308 72 kom. 697 707 086

Sezon remontowy trwa – półmetek za nami!

W tym roku MSM wyda na remonty około dziewięć milionów złotych. Połowa z zaplanowanych prac została już zakończona

Wakacje to czas, w którym wykonywanych jest statystycznie najwięcej prac remontowych. Sprzyjająca pogoda umożliwiła Spółdzielni wykonanie dużej części z nich.

Obecnie zakończono już wszystkie procedury przetargowe. Większość z zaplanowanych prac zostanie zrealizowana do końca listopada.

Roboty ogólnobudowlane

Do prac należących do tzw. robót ogólnobudowlanych możemy zaliczyć prace dekarские i malarsko-murarskie.

Wśród pierwszej kategorii najważniejszymi wykonanymi na terenie MSM są: naprawa pokryć dachowych przy ul. Przy Kaszowniku 27 i 31, wymiana pokryć dachowych przy ul. Wybickiego 19-19c, ul. Legionów 51-51b i 49 oraz na zespołe garaży przy ul. Wiązowej 23.

Roboty malarsko-murarskie są jednymi z najbardziej widocznych prac. W piętnastu budynkach pomalowano klatki schodowe. Ponadto pomalowano partery klatek schodowych budynków przy ul. Al. 700-lecia 12, 14 i 16, ul. Kraszewskiego 2, 4, 6, ul. Przy Kaszowniku 35 oraz wiatrolapy przy ul. Legio-

nów 29-31 i ul. Kilińskiego 2-8. Dokonano remontów wiatrolapów z malowaniem elewacji na wysokość I piętra w trzech budynkach (ul. Młodzieżowa 19-25, ul. Dekerta 19-19b, ul. Kochanowskiego 28-28a).

Naprawione zostały wymagające renowacji elewacje dziewięciu budynków znajdujących się na terenie administracji Chrobrego i Dekerta oraz administracji Lelewela i Kollataja. Wyremontowano balkony kolejnych dziewięciu budynków oraz naprawiono podesty w ośmiu.

Roboty ślusarsko-stolarskie

Obecnie trwa wymiana okien piwnicznych. Prace zostały już wykonane w dziesięciu budynkach, w kolejnych piętnastu wymiana rozpocznie się już niedługo. Wymieniono drzwi do zyspów w czterech budynkach oraz wstawiono nowe drzwi wejściowe zewnętrzne w kolejnych czterech.

Mała architektura

Do najważniejszych z dotychczas wykonanych prac z zakresu małej architektury należy wymiana chodników o łącznej powierzchni około 1500 m² (okolice ul. Legionów 55-65 i ul. Młodzieżowej 19-25). Trwają



Naprawa balkonów w bloku przy ulicy Witkowskiego 2-6

prace związane z budową parkingu przy Głowackiego 10-46.

Roboty instalacyjne

Spółdzielnia od kilku lat prowadzi wymianę tradycyjnych wodomierzy na nowoczesne z odczytem radiowym. Do tej pory wymieniono po-

nad trzy tysiące tych urządzeń (na 2014 r. zaplanowano 7600) oraz niespełna dwieście pięćdziesiąt ciepłomierzy.

Do najistotniejszych w zakresie robót instalacyjnych należy likwidacja term gazowych. W tym roku realizowana jest wymiana w trzech budynkach: ul. Tuwima 11 i 13 (zakończono) oraz ul. Tuwima 10 (w

trakcie prac). Ponadto wymieniono zawory regulacyjne podpiłowne na instalacji ciepłej wody w sześciu budynkach, a termostatyczne zawory przygrzewnikowe w dwóch. W wybranych budynkach na terenie całej Spółdzielni wymieniono bramofony (25 budynków) oraz zamontowano samoczynne załączanie oświetlenia klatek schodowych (10 budynków).

WIDZIELIŚMY



Półkolonie organizowane w Młodzieżowej cieszyły się sporym zainteresowaniem. Dzieci spędziły ciekawie czas na zabawie i nauce. Nikt się nie nudził.

Tradycyjnie w okresie wakacyjnym w Młodzieżowej organizowane są przez Stowarzyszenie „Żyć lepiej” półkolonie dla dzieci i młodzieży. W tym roku trwały od 14 lipca do 4 sierpnia. Na każdym z czterech turnusów był komplet chętnych. Nawet po zamknięciu list rodzice dopypywali się o wolne miejsca.

Tradycyjnie ta forma wolnego wypoczynku została zorganizowa-

wana przez Stowarzyszenie „Żyć lepiej”. Wypoczynek finansowany był przez Gminę Miasta Toruń i MSM oraz częściową odpłatność rodziców dzieci uczestniczących w półkoloniach.

Hasłem przewodnim tegorocznej edycji było „Lato na zdrowie”. Tradycyjnie program łączył naukę z zabawą. Realizowany był cykl zajęć związanych z profilaktyką uzależnień i promocją zdrowia. Uczestnicy spędzali czas pod fachową opieką wykwalifikowanej kadry wychowawczej, wolontariuszy oraz realizatora programu profilaktyki uzależnień. Dzieci miały możliwość wziąć udział w wielu ciekawych zajęciach, w trakcie których rozwijały wie-

dzę z zakresu historii, geografii, przyrody. Były to m.in.: zajęcia ekologiczne w Ogrodzie Zoologicznym, wizyta w studiu Telewizji Toruń oraz w Komisariacie Policji, lekcja muzealna w Muzeum Etnograficznym, zabawy edukacyjne w Centrum Sztuki Współczesnej, rejs po Wiśle statkiem „Wanda”. Na każdym turnusie organizowane były wycieczki poza Toruń, np.: do Family Parku w Bydgoszczy, Jura Parku w Solcu Kujawskim, Farmii „I HA HA” w Przeczynie.

Ponadto uczestnicy odbywali spotkania edukacyjne: z pracownikami Sanepid-u (pod hasłem „Zdrowe i bezpieczne wakacje”) czy Komendy Policji.

"Lato na zdrowie" - sukcesem



Nasze Wspólne Sprawy

Spółdzielczość ma przyszłość

Od spółdzielców zależy kształt tej przyszłości oraz oceny, jakie ruch spółdzielczy uzyska za następne sto lat

W kwietniowym numerze „Domów Spółdzielczych” z 1990 roku wydrukowaliśmy tekst dotyczący spółdzielczości mieszkaniowej po ponad 100 latach istnienia. Mimo iż minęło 24 lata od napisania tego tekstu, zawiera on treści ciągle aktualne.

Uroczysta akademicka, która odbyła się w poznańskim Teatrze Polskim 19 marca 1990 r. uświetniła kilkuletnią pracę Komisji Programowo-Organizacyjnej Obchodów 100-lecia Spółdzielczości Mieszkaniowej w Polsce. Powrót do źródeł i związane z tym poszukiwania nowych treści w starych zasadach spółdzielczego działania spowodowały, że historią i tradycjami ruchu interesują się liczni działacze samorządowi. Z myślą o nich i na użytek tych, którzy ich grono powiększą, relacjonujemy przebieg poznańskiego spotkania.



Historia i interpretacja

Autorzy zasadniczych przemówień, których nieautoryzowane skróty publikujemy, podzieliли się rolami w ten sposób, że Tadeusz Skubiszynski przypominał podstawowe fakty historyczne, zaś Ryszard Jajszczyk dokonał próby ich interpretacji. Na spotkanie przybyli przedstawiciele środowisk spółdzielczych z całego kraju oraz liczni goście, m.in.: Eugeniusz Jabłoński - sekretarz generalny NRS, Bogdan Zastawny - wicewojewoda poznański, Andrzej Polaczek - przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego, Janusz Palubirski - przewodniczący regionu NSZZ „Solidarność” i Wojciech Kaczmarek - przewodniczący WPZZ.

„Dom przemysłowy” i „Pomoc”

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący komisji obchodów stulecia, Tadeusz Skubiszynski.

- Koleżanki i Koleżdy Spółdzielcy! Drodzy Goście!
- Sto lat temu grupa świątlnych działaczy polskich założyła i zarejestrowała w Poznańskim Spółdzielni Budowlaną „Dom Przemysłowy” (29 stycznia) i Spółdzielnię Budowlaną „Pomoc” (27 marca). Na przełomie wieków powołano również spółdzielnie mieszkaniowe w Bydgoszczy, Krakowie i na Śląsku.
- Powołanie polskich spółdzielni mieszkaniowych było wynikiem

dużej aktywności społeczeństwa polskiego w walce o utrzymanie polskości pod zaborami. Był to rezultat solidnej pracy organicznej, którą w Wielkopolsce szeroko rozwijali: Karol Marcinkowski, Hipolit Cegielski, ks. Adam Szamarzewski, ks. Piotr Wawrzyniak oraz założyciel Spółdzielni „Pomoc” Józef Kusztelan, który był długoletnim dyrektorem Banku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych. Był on także pierwszym Polakiem we władzach Międzynarodowego Związku Spółdzielczego.

Najstarszy był „Bazar”

- Najstarszym i bardzo znaczącym efektem działania spółdzielców wielkopolskich była budowa zespołu obiektów użytkowych Bazar, które są obecnie rewaloryzowane. Spółdzielnia „Pomoc” obok budowy i eksploatacji obiektów mieszkalnych świadczyła stałe dotacje dla utrzymania Teatru Polskiego, była zatem żywotnie związana z obiektem, w którym obchodzimy setną rocznicę jej powołania.
- Znaczący rozwój organizacyjny spółdzielni mieszkaniowych w Polsce nastąpił w okresie międzywojennym. Rozwój ten nastąpił dzięki działalności polskich spółdzielni powołanych przed I wojną światową, przejęciu przez komisję likwidacyjną spółdzielni niemieckich, a przede wszystkim był skutkiem powoływania nowych spółdzielni. W tym okresie działało w samej tylko Wielkopolsce 29 spół-

dzielni, które posiadały 3.500 mieszkań. Stanowiło to w przybliżeniu 30 procent ogółu członków wszystkich spółdzielni mieszkaniowych w kraju. Spółdzielnie wielkopolskie, o najstarszych w Polsce tradycjach, cieszyły się dobrą opinią, miały mocne podstawy ekonomiczne i były dobrze zorganizowane.

Głód mieszkań

- Intensywny rozwój miast, wynikający z rozwoju przemysłu, spowodował wielki wzrost potrzeb mieszkaniowych po roku 1955. Potrzeby te były również następstwem zniszczeń wojennych, wyżu demograficznego oraz migracji ludności ze wsi do miast. Ta sytuacja stworzyła warunki dla rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. W ostatnim dwudziestolecu spółdzielnie mieszkaniowe przekazały członkom 2,5 mln mieszkań. Około czterdziesty procent ludności miejskiej to mieszkańcy domów spółdzielczych, a w wielu miastach, w tym również w Poznaniu, połowa ludzi mieszka w spółdzielczych osiedlach. Dorobek jest więc niewątpliwie znaczny, ale jesteśmy w pełni świadomi, jak wiele rodzin czeka jeszcze na nowe mieszkania.

- Obchody stulecia powołania pierwszych spółdzielni mieszkaniowych są okazją do refleksji nad dokonaniem ruchu spółdzielczego i stanowią punkt wyjścia do rozważań o przyszłych zadaniach.

- Czym jest, czym była i czym być powinna spółdzielczość mieszkaniowa? - zastanawiał się z kolei Ryszard Jajszczyk - Ten ruch zrodził się z przekonania, że konieczne jest prowadzenie wspólnej działalności gospodarczej po to, by zaspokoić podstawowe potrzeby indywidualne. Odzwierciedla to dwoistość natury ludzkiej, która z jednej strony skłania do ekonomicznych działań we własnym interesie, z drugiej zaś strony do idealistycznych porывów, które w czasach nowożytnych rewolucja francuska wyraziła w hasła: wolność, równość, braterstwo.

Ekonomia i idealizm

- Zwykle, gdy próbuje się godzić tak przeciwstawne tendencje jak ekonomia i idealizm, to balansuje się na bardzo wąskiej kładce, bo można popaść w kolizję z przesłankami ekonomicznymi albo nie można być tak idealnym, jak by się chciało. Warto o tym pamiętać, by móc sobie uświadomić, że spółdzielczość nigdy w przeszłości ani obecnie, ani w przyszłości nie działała i działać nie będzie w oderwaniu od ogólnych warunków typu publicznego i gospodarczego. Jest bowiem tylko środkiem do realizacji określonych celów, a nie celem nadrzędnym. Użyteczność tego ruchu dostrzegają i wykorzystują politycy, nie zawsze zgodnie z interesem spółdzielni i zrzeszonych w nich spółdzielców. Z tego powodu w historii naszego ruchu często wra-

ca się do sprawy suwerenności i autonomii w stosunku do panujących nurtów politycznych i ekonomicznych. Spółdzielczość jest zbyt słaba, by zagwarantować sobie całkowitą niezależność. Zbyt często też obarcza się ją odpowiedzialnością za błędy wynikające z instrumentalnego traktowania przez ośrodki dyspozycyjne polityki i gospodarki.

Cechy ruchu spółdzielczego

- Jakie cechy określają tożsamość ruchu spółdzielczego i wyróżniają go spośród innych form działalności? Cechą szczególną i najważniejszą jest próba kojarzenia działalności gospodarczej ze społeczną rozumianą jako tworzenie wspólnot i tworzenie warunków dla rozwoju osobowości człowieka, również w dziedzinie intelektualnej, w sferze kultury i oświaty. Ta cecha powoduje użyteczność formy spółdzielczej, we wszystkich formach ustrojowych, wobec grup społecznych spełniających dwa warunki: ich członkowie to ludzie średniozamożni, ani zbyt bogaci, ani zbyt ubodzy, którzy mają potrzebę partnerskiego współdziałania i przedkładają „być” nad „mieć”. Niestety, dobór członków nie zawsze mógł się dokonywać według powyższych kryteriów. Zbyt często forma spółdzielcza wchłaniała bądź musiała wchłaniać zbiorowości społeczne, które nie wykazywały ani zrozumienia, ani potrzeby spółdzielczego działania.

➔ dokończenie na str 4

Spółdzielczość ma przyszłość

Od spółdzielców zależy kształt tej przyszłości oraz ocena, jaką ruch spółdzielczy uzyska za następne sto lat

► **dokończenie ze str 3**

Kontynuacja wypowiedzi Ryszarda Jajszczyka

- Próba określenia zamiarów na przyszłość powinna być poprzedzona rzetelnym rozrachunkiem dokonana w minionym stuleciu. Można te dokonania zgrupować według dwóch różnych systemów klasyfikacji.

- System pierwszy to próba nadania każdemu okresowi w historii jednego miana wyrażającego przewodnią treść danego okresu.

Sześć okresów

- Można wyodrębnić sześć takich okresów.

- Pierwszy, najdawniejszy, którego cezurą jest odzyskanie niepodległości w 1918 roku, mógłby być określony jako okres pionierski. To czas budowy załógów spółdzielczości mieszkaniowej. Niewielka grupa zapaleńców stworzyła wówczas niewielkie efekty rzeczowe. Mimo to okres ten ma wartość szczególną. Na szacunek, uznanie i pamięć zasłużyli ci, którzy przed stu laty dostrzegli ogromne możliwości tkwiące w spółdzielczości mieszkaniowej.

- Drugi, obejmujący lata międzywojenne, mógłby być określony jako nowatorski. Poszukiwano wówczas w spółdzielczości sposobu na rozwiązanie problemów bytowych warstw społecznych określanych jako pokrzywdzone. Wówczas powstał nurt budownictwa stawiający sobie za cel budowę osiedli społecznych. Osiedla takie stanowiły przełom w urbanistyce i architekturze.

- Trzeci to lata wojenne, czyli okres heroiczny. Spółdzielnie mieszkaniowe, które tworzyły społeczność o szczególnie wysokim stopniu integracji, były chyba najlepiej przygotowane do działania w warunkach konspiracji, jakie narzuca konieczność walki z wrogiem w swoim własnym domu. Nie było dziełem przypadku, że osiedla spółdzielcze były areną wielu wydarzeń politycznych o dużym znaczeniu. Podczas wojny okazało się, że spółdzielczość mieszkaniowa stworzyła właściwe warunki dla ujawniania i rozwijania postaw patriotycznych.

- Czwarty to okres przejściowy, lata 1945-1950, w którym forma spółdzielcza znajdowała jeszcze warunki dla działania w zmienionych warunkach ustrojowych, ale był to okres zbyt krótki, by mógł się utrwalić w postaci znaczących dokonań.

- Piąty, równie krótki okres, usytuowany w latach 1950-1956, to okres unicestwienia. Zwalczano wówczas spółdzielczość ze względów doktrynalnych. Tolerancję wykazano jedynie dla wypaczonych form działalności spółdzielczej na wsi.

- Szósty rozpoczął się w wyniku przewartościowań w polityce społecznej i gospodarczej, które miały miejsce na przełomie lat 1956-1957. Powstały przesłanki dla reaktywowania spółdzielczości mieszkaniowej. Jest to ponadtrzydziestoletni okres rozwoju materialnego, który w ograniczonym tylko stopniu przyniósł nowe myśli i formy działania. W tym czasie powstało 99 procent całego potencjału spółdzielczości mieszka-



niowej. Mamy tu do czynienia z pewną relacją, która - jeśli użyć słów niekomu nie może i nie powinien dyktować pozycji.

Po roku 1956 eksplozja

- W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że dorobek materialny spółdzielczości mieszkaniowej do 1956 roku był marginalny, niewiele znaczący w życiu gospodarczym i w sytuacji mieszkaniowej. Był to margines dekawy, oryginalny, ale nie mający większego znaczenia na rynku mieszkaniowym. A jednak wówczas właśnie myśl spółdzielcza, koncepcje architektoniczne i techniczne cechowała odkrywczosc i nowatorstwo.

- Po roku 1956 mieliśmy do czynienia z eksplozją w sferze ilościowej, ale, niestety, nastąpił uwiąd wartości intelektualnych, które powinny wyróżniać formę spółdzielczą spośród innych form zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Można zanotować twierdzenie, że spółdzielczość stała się kolosem na glinianych nogach, choć słabość wystąpiła tutaj nie w nogach, a raczej w głowie.

Cztery pola działania

- Punktem wyjścia do drugiego systemu ocen spółdzielczych dokonana w stulecie są cztery klasyczne pola działalności: budownictwo, dysponowanie mieszkaniem, zarządzanie zasobami i sprawy społeczno-wychowawcze. Nie sądzę, żeby była potrzeba powtarzania tego, o czym mówiliśmy na wielu spotkaniach. Bardziej istotna dla oceny okresu ostatnich kilkudziesięciu lat jest próba postawienia diagnozy w takiej kwestii: co należy zrobić, by spółdzielczość mogła, w oparciu o własne walory, zająć odpowiednią pozycję w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Nie chodzi o to, żeby

wyznaczyć spółdzielczości mieszkaniowej należne jej miejsce, bo nikomu nie może i nie powinien dyktować pozycji.

- Ruch spółdzielczy sam znajdzie swoje miejsce, gdy zapanują warunki będące zaprzeczeniem ograniczeń narzucanych podczas ostatnich dziesięcioleci. Jeśli jakkolwiek forma zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ma się rozwijać w sposób naturalny, to nie można jej ograniczać decyzjami politycznego centrum, wymogami planów gospodarczych itp. Rozwój może być powodowany jedynie autentycznym zapotrzebowaniem obywateli na taką, a nie inną formę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Wymaga to oczywiście zapewnienia swobody wyboru drogi do mieszkania. Takiej swobody w naszym kraju nie było.

- Autonomia decyzyjna obywateli musi być połączona z pełną odpowiedzialnością ekonomiczną z tytułu wyboru drogi do mieszkania. Forma spółdzielcza nie może więc wypełniać roli recenzyjno-rozstrzeniowej, odwołującej się co prawda do humanitarnych uczuć litości i współczucia, lecz musi być formą liczącą na własne umiejętności członków i na uzyskanie efektów w konkretnych realiach gospodarczych. Trzeba przy tym mieć świadomość rzeczywistych kosztów prowadzenia działalności i liczyć się z ich konsekwencjami. Wszelkie próby sprowadzenia formy spółdzielczej do roli samoobrony obywatela przed nieudolnością państwa wywołują postawy roszczeniowe, a nie działalność konstruktywną.

- Wreszcie, żeby spółdzielnia była spółdzielnią, powinna stworzyć członkom warunki dla działalności intelektualnej, kulturowej i oświatowej.

- Te zasady wymagają zrozumienia nie tylko ze strony obywateli zrzeszających się w spółdzielnie. Muszą ją rozumieć również ci, którzy tworzą reguły życia społecznego i gospodarczego w naszym kraju. Niestety mieliśmy i mamy jakąś szczególną

skłonność do powielania na drodze administracyjnej wielu błędnych regulacji. Przekształcanie mentalności ludzi wymaga czasu, być może nawet dziesięcioleci.

- Z faktu, że spółdzielczość mieszkaniowa przeżyła sto lat, w tym okres zaborów, lata międzywojenne, okupację i realny socjalizm, płynie optymistyczny wniosek, iż jest to organizm mający zdolność przetrwania niekorzystnych warunków i zachowujący siłę dla rozwoju w lepszych warunkach.

- Spółdzielczość ma przyszłość. Od spółdzielców zależy kształt tej przyszłości oraz oceny, jakie ruch spółdzielczy uzyska za następne sto lat.

Odnaczenia i gratulacje

Z okazji stulecia spółdzielczości mieszkaniowej wicewojewoda Bogdan Zastawny udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych przedstawicieli poznańskiego środowiska spółdzielczego. **Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski** otrzymali: Irena Augustyńska, Aniela Glódek, Franciszek Stachowiak, Edmund Szymankiewicz i Jan Waś; **Złote Krzyże Zasługi**: Kazimierz Błaszak i Zofia Dubińska. Kilkanaście osób odznaczono srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi.

W imieniu władz poznańskich przemówił **Bogdan Zastawny**. Powiedział on m.in.: „Dzisiaj spółdzielczość mieszkaniowa wchodzi w nowy etap swej działalności, w drugie stulecie. Mieszkania stają się towarami, zaś oczekujący na własny lokal - podmiotem w systemie finansowania. Społeczeństwo jest zainteresowane obniżką kosztów. Następuje kolejna zmiana w sztafecie działaczy samorządowych Wierzę, że spółdzielczość mieszkaniowa, której atutem są dobre tradycje i trwały dorobek, poddała nowym zadaniom realizowanym w odmienionych warunkach”.

Komitet obchodów stulecia otrzymał liczne życzenia i gratulacje od działaczy samorządowych i spółdzielni z całego kraju, m.in. od nestora Stanisława Szwalbe i Wojciecha Piroga. Komisja historyczna z Krakowa poinformowała zebranych w liście gratulacyjnym, że uporała się z trudnościami organizacyjnymi, dzięki czemu w dalszym ciągu będzie mogła przyczynić się do zachowania tożsamości ruchu na progu jego drugiego stulecia.

Odczytano również list od likwidatora CZSMB Wacława Markowskiego, który napisał m.in.: „Stulecie powstania poznańskich spółek budowlanych »Dom Przemysłowy« i »Pomoc« zbiegło się w czasie z bezprecedensowymi przedsięwzięciami mającymi na celu odzrodzenie polskiej spółdzielczości. Powrót do źródeł, któremu służą również obchody stulecia, powinien przyczynić się do zjednoczenia nowych sojuszników i ordonowników dzieła odnowy spółdzielczości mieszkaniowej. Jest to okazja do rozbudzenia i podtrzymania wiary w wartości spółdzielcze wśród członków, działaczy i pracowników naszego ruchu, którzy biorąc sprawę w swoje ręce, zapewnią odnowie sukces”.(an)

► **Przedruk z Ogólnopolskiego Miesięcznika "Domy Spółdzielcze"**
Śródtytuły od redakcji "Naszych Spraw"

WARTO WIEDZIEĆ

Spółdzielczość mieszkaniowa jest największą branżą spółdzielczą w Polsce. Działa zarówno w mieście, jak i na wsi. Początki spółdzielczości mieszkaniowej na ziemiach polskich przypadają na początki XIX wieku. Wówczas to powstały pierwsze wspólnoty mieszkaniowe w Poznaniu i Bydgoszczy. Obecnie w kraju jest 3 600 spółdzielni, które liczą 4 miliony 200 tysięcy członków.



**korty
stadiony
baseny
lodowiska
boiska**

**PIERWSZA W TORUNIU ZINTEGROWANA
KARTA LOJALNOŚCIOWA NA OBIEKTY SPORTOWE
JEDNA KARTA **WIELE** MOŻLIWOŚCI**

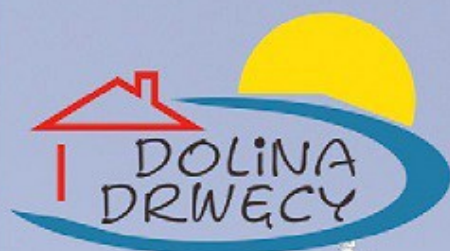
DLACZEGO **WARTO** JĄ MIEĆ?

- DOSTĘP DO NAJWIĘKSZEJ BAZY SPORTOWEJ W TORUNIU
- REGULARNE ZNIŻKI W CENNIKU NA WYBRANYCH OBIEKTACH
- DODATKOWY BONUS DLA POSIADACZY PAKIETU VIP
- SZYBSZA I SPRAWNIEJSZA OBSŁUGA



SZCZEGÓŁY NA STRONIE: www.mosir.torun.pl





Energooszczędne domy w cenie mieszkania Objęte programem MDM



**GOTOWY DOM Z DZIAŁKĄ
96 m² za 285 tys. zł**

Lubicz Górny - Krobia

- Domy tanie w zakupie i utrzymaniu
- Atrakcyjna lokalizacja
- Funkcjonalny rozkład pomieszczeń zapewnia przestrzeń i komfort niezbędny do życia

tel. 887 88 44 88

www.dolinadrwecy.com.pl

biuro@dolinadrwecy.com.pl

Dlaczego zajmuję się problemem psich odchodów?

Ilona Sziling: - Cieszy mnie rosnąca świadomość społeczeństwa, o czym świadczy chociażby poparcie dla projektu "Czystochoa..."

Z reguły zanim kupimy bądź adoptujemy psa rozważamy zalety i wady takiej decyzji. Zastanawiamy się zwykle czy nie ograniczy nam on swobody życiowej i czy stać nas będzie na jego utrzymanie.

Rzadko natomiast zadajemy sobie pytanie: Co będzie, jeśli szczeniak zacznie zjadać odchody innych zwierząt? Decydując się na psa, też się nad tym nie zastanawiałam, bo podobnie jak większość świeżo upieczonych właścicieli czworonogów, nie miałam świadomości, że to powszechne psie zachowanie. Niestety, po takim „posilku” mój pies zaczął wymiotować, dostał rozwolnienia i gorączki. Gdyby nie szybka wizyta u lekarza, skończyłoby się odwołaniem, a może poważniejszą chorobą.



Ilona Sziling

To nie tylko teoria

Wtedy także przypomniała mi się sytuacja sprzed kilku lat, kiedy to moja półtoraroczna córka, na spa-

cerze w parku wzięła do ręki psią kupę. Gdybym w porę nie zareagowała, może też spróbowałaby, jak to smakuje. I takie sytuacje też są

normalne. Małe dzieci eksplorują świat, poznając zjawiska w nim obecne wszystkimi zmysłami i zanim dotrze do nich, że to jest „be”,

mogą już być zarażone wędrowną psią glistą. O konsekwencjach takiego zarażenia można przeczytać na przykład na stronie internetowej Czystochoa Toruńskiego. Są również specjalne fora internetowe, gdzie można przekonać się, że toksokaroza, bąblowica, czy lambliozia istnieją nie tylko w teorii.

Wystarczy wyobraźnia

Nie trzeba zjeść, czy polizać psiej kupy, żeby się zarazić pasożytami. Przy wejściach na tereny przedszkolne i szkół jest często informacja, że psów nie można wprowadzać, ale typowe ślady ich przebywania tam pojawiają się dość regularnie. Podobnie jest na terenach placów zabaw. Psia, czy kocia kupa z czasem się rozłoży, ale pasożyty przenikają do ziemi i piasku. Wystarczy trochę wyobraźni, żeby przewidzieć jak to się może skończyć w przypadku dzieci, które się tam bawią.

Cieszy mnie coraz większa świadomość naszego społeczeństwa, o czym świadczy chociażby poparcie dla projektu Czystochoa Toruńskiego „Od-

KUPMY Toruń”, w związku z którym w przyszłym roku pojawią się w Toruniu kolejne pojemniki na psie odchody i tabliczki zachęcające opiekunów do sprzątnięcia po swoich pupilach.

Coraz więcej sprząta

Cieszy także to, że widać osoby, które sprzątajają po swoich psach (w dużej mierze dzięki akcjom MSM - naklejki na drzwiach w klatkach, naklejki na koszkach na śmieci, darmowe woreczki). Fantastycznie, że powstają wybiegi dla psów wzbogacone o psie toalety i zaopatrzone w woreczki do sprzątnięcia. We wrześniu do szkół trafią scenariusze lekcji poruszające problem psich odchodów, ale o tym projekcie w następnym tekście Czystochoa.

Kończąc chciałabym podziękować wszystkim świadomym i odpowiedzialnym właścicielom psów – sprzątając po swoich psach troszczycie się Państwo nie tylko o estetykę naszego miasta, ale przede wszystkim o zdrowie swoje, innych ludzi i zwierząt.

Ilona Sziling
www.czystochoa-torunski.pl

Sprzedaż, zamiana mieszkania? Od października z MSM!

Jesienią Młodzieżowa rozpocznie nowy etap działalności. Powstanie Spółdzielcze Biuro Obrót Nieruchomościami.

MS Mieszkaniowa przez niespełna 60 lat istnienia, dzięki wysokiej jakości świadczonych usług, wypromowała się na dobrą i zaufaną markę w mieście. Określana jest również mianem spółdzielni z niskimi czynszami.

Bez wątpliwości są to czynniki, które pomogą w rozwoju Spółdzielczego Biura Obrót Nieruchomościami. Zainauguruje ono swoją działalność 1 października br. Biuro będzie

mieściło się na parterze w siedzibie MSM przy ul. Tuwima 9 i czynne będzie w dni robocze od 9 do 17.

Zakres działalności

Głównym celem powstania Biura jest sprzedaż, zamiana i kupno mieszkań. W indywidualnych przypadkach Biuro będzie pośredniczyło w wynajmie lokali. Pracownicy zajmą się również pozyskiwaniem reklamodawców na wolnych nośnikach Spółdzielni. Działalność prowadzona zostanie komercyjnie, a dla Członków MSM będzie przy-

gotowana specjalna oferta, gwarantująca korzystanie z usług na preferencyjnych warunkach w skali miasta.

Do tej pory Młodzieżowa zajmowała się przede wszystkim mieszkaniowym rynkiem pierwotnym.

Jednak co roku oddawane są do zamieszkania nowe budynki. Rynek wtórny do teraz był niezagospodarowany. W odpowiedzi na potrzeby mieszkańców pracownicy Biura skierują szczególną uwagę na pomoc seniorom i osobom z problemami finansowymi. Dzięki dużym zasobom mieszkaniowym, ułatwiono zostanie pomoc zamiany miesz-

kań znajdujących się na wyższych piętrach bloków nie posiadających wind na te z windami lub na parterze.

Zadłużeni zaś będą mogli skorzystać z zamiany mieszkania na mniejsze bądź sprzedaży w ramach uregulowania długów. Pomoże to rozpocząć nowe życie bez zobowiązań.

Dobry przykład

Warto podkreślić, że na rynku toruńskim z powodzeniem działa już Spółdzielcze Biuro Obrót

Nieruchomościami „Na Skarpię”. Działalność Biura ma na celu ułatwienie zamiany, sprzedaży, kupna, najmu mieszkania i lokali użytkowych oraz pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej w zamianie mieszkania na mniejsze, a co za tym idzie zapobieganiu narastaniu zaległości czynszowych. Współpraca i rozwój obu spółdzielczych biur przyniesie korzyści dla mieszkańców Torunia.

Więcej informacji o funkcjonowaniu Spółdzielczego Biura Obrót Nieruchomościami w następnym numerze „Naszych Spraw”.

Sierpień na ziemi białostockiej

Początek sierpnia spędziliśmy na Podlasiu, gdzie podążaliśmy śladami I Rzeczypospolitej oraz Szlakiem Tatarskim

Zaproponowana przez Klub „Kameleon” wycieczka przypadła do gustu spółdzielcom.

Z trzydniowego wyjazdu (1-3 sierpnia) skorzystały 44 osoby. Program wyjazdu był bardzo bogaty, dzięki czemu uczestnicy mogli

poznać historię tego wyjątkowego miejsca.

Zwiedzanie, tak na dobre, rozpoczęło w Białymstoku, gdzie przewodnik opowiedział i pokazał, między innymi: katedrę, rynek z ratuszem, cerkiew katedralną, Cerkhauz.

Niezwykle ciekawą okazała się, naturalnie wizyta w kompleksie pałacowo-ogrodowym rodu Branickich, zwanego wersalem północny, gdzie uczestnicy wycieczki mogli podziwiać wspaniałą roślinność i piękne budowle. Następnym dniem był tak samo in-

tensywny. Podczas całodniowej wycieczki objazdowej uczestnicy odwiedzili Sokółkę (miejsce cudu eucharystycznego), Supraśl (Muzeum Ikon), Bohoniki (meczet), Kruszyniany (meczet i minaret). Ostatniego dnia przyjechali do Tykocina (zwiedzanie synagogi),

i Kiermus (spacer Aleją Dębów, wizyta w Ostoi Zubrów).

Wycieczkę na ziemię białostocką, bez wątpliwości można uważać za bardzo udaną. Jej uczestnicy nie tylko zwiedzali muzealne ekspozycje, ale i poznali także historię tego niezwykle regionu.



Dot. Nadziejewo



Dot. Nadziejewo

Widziane z X piętra

Hala sportowa oddana, a rankingi wciąż korzystne dla Torunia

Zar z nieba walił. Lato w pełni, ci co mają pracę zazdroszczą bezrobotnym leżącym do góry wentylem. Psioczą na brak sprawiedliwości. I cóż na to poradzić – nic. Jedni mówią, że sprawiedliwie to już było, a inni, że nawet słońce nie wszystkim równo przygrzewa.

Prezydent oddał do użytku piękną halę sportową. Byli wszyscy. Nas najbardziej interesowali tzw. sceptycy lub jak kto woli, zatroškani o przyszłość naszych kieszeni. Trochę to dziwne, że ci sami im dalej od Torunia tym mniej się troszczą o stan finansów państwa. A przecież i te długi kiedyś trzeba będzie spła-

cić. Troska o halę polega na tym, że biadolimy nad kosztami jej utrzymania. A jednak żeby pozyskiwać do Torunia ciekawe wydarzenia sportowe, artystyczne to trzeba taki obiekt mieć i nim mądrze zarządzać - a to już od nas zależy. Przykładem może być Motoarena, do której miasto nie dopłaca. Więc można.

Prezydent kolejny raz odnotował sukces. Otóż Toruń w rywalizacji ogólnopolskiej ma najniższe koszty utrzymania administracji zajął szóste miejsce. Pecha mają niedawni krytycy Prezydenta i jego sposobu gospodarzenia. Trzeci ranking wygrywa w Polsce Toruń. Przypominamy: najprzyjaźniejsze miasto,

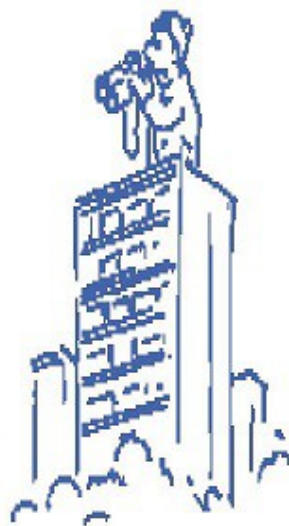
najlepiej wydawane środki unijne i najtańsza administracja.

Prasa doniosła, że PO już ma obsadzone swoje listy wyborcze mistrzami świata organizacji, moralności i przedsiębiorczości. Natomiast z Toruniem mają problem, bo jak powiedział lider PO pan T. Lenz, "co prawda to Zaleski dużo zrobił dla miasta, ale my mu pomagaliśmy". Jeżeli przyjąć, że już ten co nie przeszkadza to pomaga, to prawdą jest, że pan Lenz do otwartej koalicji antytoruńskiej z Panami Mężydo i Wyrowińskim nie należał, ale jego "pomoc" miastu ilustruje list radnego PO do premiera Tuska pokazujący głupotę lub,

jak kto woli, złą wolę rządzących w konsekwentnym utrudnianiu życia mieszkańcom. Most macie, ale do autostrady to będziecie dojeżdżać do Solca. Jak to mówił kiedyś pan Jacek Fedorowicz, ale o innej władzy „wada wie co czyni-wadzę trzeba podziwiać jak nie można jej zrozumieć”.

Ukraina przyćmiewa wszystko. Przerazenie nasze wywołują niektórzy politycy, przy których wojna to przyszc w porównaniu z ich retoryką. Panowie nie bawcie i nie licytujcie się naszymi losami. Papki-nada śmiejesz w Żemście, ale w życiu już mniej.

Redakcja



Radca prawny radzi: Kompetencje Walnego Zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej

W lipcowym artykule przedstawiony został sposób działania Walnego Zgromadzenia Młodzieżowej Spółdzielni

Mieszkaniowej w Toruniu. Rozwijając to zagadnienie trzeba wskazać, że organ ten posiada szereg kompetencji przyznanych mu przez statut spółdzielni oraz ustawę z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze (Dz. U. 1982, Nr 30, poz. 210, ze zm.).

Jak już wspomniano w poprzednim artykule Walne Zgromadzenie jest najważniejszym organem Spółdzielni. Zgodnie z §66 Statutu Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz art. 38 prawa spółdziel-

czego do wyłącznej właściwości Walnego Zgromadzenia należy m. in. uchwalanie kierunków rozwoju działalności gospodarczej oraz społecznej i kulturalnej, określanie wymaganych standardów zasobów Spółdzielni oraz terminów ich osiągnięcia, rozpatrywanie sprawozdań Rady Nadzorczej, zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdania finansowego oraz podejmowanie uchwał co do wniosków członków Spółdzielni, Rady Nadzorczej lub Zarządu w tych sprawach i udzielanie absolutorium członkom Zarządu.

Ponadto Walne Zgromadzenie podejmuje uchwały w związku z oceną polustracyjną działalności Spółdzielni, uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej lub sposobu pokrycia strat, zbycia nieruchomości i zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej, oraz decyduje

o oznaczeniu najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć. Może też zadać przeprowadzenia lustracji. Walne Zgromadzenie władne jest również podjąć uchwałę w sprawie połączenia się Spółdzielni, podziału Spółdzielni, a także przyłączenia jej jednostki organizacyjnej do innej Spółdzielni, likwidacji Spółdzielni oraz postawienia Spółdzielni w stan upadłości.

Co ważne, zmiany statutu Spółdzielni również uchwalane są przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej, podobnie jak regulaminy obrad Walnego Zgromadzenia. Ponadto organ ten podejmuje uchwały w sprawie przystąpienia lub wystąpienia Spółdzielni ze związku rezygnacyjnego, a także w sprawie upoważnienia Zarządu do podejmowania działań w tym zakresie, oraz uchwały w przedmiocie przystąpienia Spółdzielni do innych

organizacji gospodarczych oraz wystąpienia z nich.

Do zakresu kompetencji przedmiotowego organu wchodzi także uchwalanie regulaminu Rady Nadzorczej oraz wybór i odwoływanie jej członków, jak i rozstrzygnięcie o uchyleniu zawieszenia członka Rady Nadzorczej. Walne Zgromadzenie rozpatruje w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym odwołania od uchwał Rady Nadzorczej podjętych w pierwszej instancji.

Walne Zgromadzenie decyduje też o wyodrębnieniu osiedli pod względem organizacyjnym i gospodarczym i zasadach gospodarki finansowej tych osiedli oraz o wyborze delegatów na Zjazd Związku, w którym Spółdzielnia jest zrzeszona i wyznaczeniu likwidatorów Spółdzielni. Organ ma także kompetencje do wskazania komu i na jaki cel nastąpi przekazanie majątku pozostałego po



Marek Kozłowski

likwidacji Spółdzielni. Nie można zapomnieć o tym, że uchwały Walnego Zgromadzenia obowiązują wszystkich członków Spółdzielni oraz jej organy.

Radca Prawny
Marek Kozłowski

Reklama

DRZWI OD RĘKI
DOM TECH
ul. STASZICA 10A
602 496 084
RABATY DLA MSM

PRAWNIK
Praktyka w Polsce i Kanadzie

- ROZWODY
- SPADKI
- ODWOŁANIA
- EMERYTURY
- TŁUMACZENIA
- INNE

Tel. 668 597 081
mzb@kancelariatorun.eu

AGENCJA
UBEZPIECZENIOWA
Tanie OC / Korzystne AC
dopasujemy ofertę do klienta
Ponad 20 Towarzystw w jednym miejscu
Ul. Gaiłczyńskiego 45, 87-100 Toruń, tel. 566645188

MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
zadzwoń:
693 970 280, 693 970 309

Wykaz telefonów Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej:

Biurowiec interesantów
tel. 56 622 41 15, wew. 20
Sprzedaż lokali: tel. 56 622 41 15, wew. 65
fax 56 662 74 02, Biuro reklam,
ul. Gaiłczyńskiego 31, tel. 56 658 11 75

Sekretariat MSM, ul. Tworzy 9
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15
fax 56 622 39 15

Pogotowie techniczne MSM
tel. 56 623 07 28, godz. 15.00-22.00
(w dni robocze), 10.00-22.00 (w dni wolne)

Pogotowie dźwigowe
tel. 19282 (miły dobieg)

Administracja Osiedla Młodych
i Kochanowskiego, ul. Gaiłczyńskiego 27
tel. 56 622 39 02,
Osiedle Lemnia, ul. Gaiłczona 6 b,
tel. 56 649 66 49

Administracja Osiedla Chrobrego
i Dekerta, ul. Wójcika Polskiego 43/45
tel. 56 623 13 20

Administracja Osiedla Lelwelska
i Kallaję, ul. Lelwelska 3,
tel. 56 655 27 86, 56 655 27 77

Klub „Kamerton”, ul. Tworzy 9,

tel. 56 622 56 64.

Klub „Sobietka”
ul. Wójcika Polskiego 43/45
tel. 56 623 08 72

TVK, ul. B. Głowackiego 2
fax 56 623 82 35, Biuro Okręgi
Abonament, tel. 56 649 66 66
Wynajem, tel. 56 640 27 07

Pomoc techniczna - Internet,
tel. 56 640 27 03

Biuro podziemne, tel. 56 640 27 05
Reklama TVK, tel. 56 658 18 00
Reklama, tel. 56 691 81 81

Osoby udzielające „KERAM”
tel. 56 654 08 94

Wykwalifikowana Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Toruniu, ul. Tworzy 9, 87-100 Toruń
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15
fax 56 622 39 15, e-mail: naszesprawy@torun.tv.pl

Przewodzący:
Jerzy Zieliński

Radca Prawny:

Marek Zaboriski

Reklama:

tel. 693 970 280, 693 970 309,

www.reklama.torun.pl

Za treść reklam i ogłoszeń Wydawca nie odpowiada.

